

WZROST ZAPASÓW ROPY W USA ZBIJA CENĘ SUROWCA

Ceny ropy w USA spadają po wzroście zapasów surowca o ponad 3 mln baryłek - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na styczeń na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 58,23 USD, po niższej cenie o 0,33 proc.

Ropa Brent w dostawach na styczeń na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 64,07 USD za baryłkę, niżej o 0,31 proc.

We wtorek nieoficjalne dane o zapasach paliw w USA podał, jak co tydzień, Amerykański Instytut Paliw (API), a w środę już oficjalny raport przedstawi Departament Energii (DoE) - po 16.30.

API podał, że zapasy ropy w USA w ub. tygodniu wzrosły o 3,64 mln baryłek, podczas gdy analitycy spodziewali się spadku zapasów o 939 tys. baryłek, pierwszego od 5 tygodni.

Inwestorów nie opuszcza tymczasem względny optymizm, że uda się podpisać wstępne porozumienie handlowe pomiędzy USA a Chinami.

Prezydent USA Donald Trump ocenił, że rozmowy w sprawie I fazy umowy handlowej z Chinami są już blisko finału po tym, gdy negocjatorzy obu mocarstw odbyli we wtorek konsultacje telefoniczne.

"Jesteśmy już w końcowej fazie bardzo ważnej umowy" - powiedział Trump dziennikarzom w Białym Domu. "Wszystko idzie bardzo dobrze" - zapewnił.

Podczas poprzedniej sesji ropa w N.Jorku zwyżkowała o 0,7 proc., a Brent na ICE zdrożała o 1 proc.